

Święty Mikołaj

W środowy poranek, wszystkie dzieci w pośpiechu zjadły śniadanie i z niecierpliwością wypatrywały przez okno długo oczekiwanego gościa. Czy naprawdę przyjedzie saniami? Czy będą je ciągnęły prawdziwe renifery? Jak duży będzie worek z prezentami? Pytaniom i ekscytacji nie było końca. Jednakże wystarczyła mała chwila nieuwagi, a nasz gość już stanął w progach „Jedyneczki”.

Przedszkolaki pospiesznie zgromadziły się na parterze, zajęły miejsca i z wypiekami na twarzach czekały na Jego przybycie. Nagle z dala dobiegł dźwięk dzwoneczków. Jeszcze tylko chwileczka... Tak! To on! Nasz Święty Mikołaj! Dzieci gorącymi oklaskami i krzykami powitały siwego Pana.

Święty Mikołaj osobiście przywitał się z każdym przedszkolakiem. Dzięki temu, wszyscy czuli się wyjątkowo. Nasz gość rozpoczął spotkanie od zagadki, czym można przyjechać do dzieci. Saniami? Samolotem? A może rowerem? Dzieci ochoczo naśladowały poruszanie się pojazdami. Następnie, Mikołaj zabrał nas w podróż dookoła świata. Byliśmy m.in. w Austrii i w Czechach, gdzie tańczyliśmy walca wiedeńskiego i polkę. Nasz Święty Mikołaj pokazał dzieciom, że zabawy ruchowe to wielka przyjemność. Na tyle wielka, że w liczne tańce i hulanki zaangażowali się niemalże wszyscy pracownicy naszej placówki.

Ale my także przygotowaliśmy coś specjalnego dla naszego miłego gościa. Każda z grup zaprezentowała swój talent artystyczny i zaśpiewała Mikołajowi piosenkę bądź wyrecytowała wierszyk. W podziękowaniu, Święty Mikołaj wręczył każdemu dużą torbę z prezentami. Starszy Pan z brodą czuł się tak dobrze w towarzystwie naszych milusińskich, że obiecał, iż w przyszłym roku znów u nas zagości.

Święty Mikołaju, czekamy!

Opracowała: Sandra Jaksy

Zdjęcia: Kamila Michalczyk